

# 20h prac społecznych za kradzież dwóch cukierków?

W styczniu w jednym ze sklepów w Ustce funkcjonariusze zatrzymali 46-letnią kobietę, ponieważ w kieszeni jej kurtki znaleźli dwa cukierki. Policjanci nie ukarali jej mandatem, tylko chcieli by na komisariacie podczas przesłuchania wytłumaczyła, dlaczego tak postąpiła. Kobieta jednak nie stawiała się na wezwania, w związku z tym sprawa została skierowana do sądu. Policja w Słupsku wówczas tłumaczyła, że funkcjonariusze nie wiedzieli, że kobieta jest chora na schizofrenię.

W pierwszym procesie Elwira Z. została skazana wyrokiem nakazowym na miesiąc ograniczenia wolności wraz z obowiązkiem 20 godzin prac społecznych. Jednak kobieta w ogóle nie wiedziała, że wobec niej toczy się jakieś postępowanie. Dowiedziała się o tym dopiero w momencie, kiedy wyrok miał być wykonany.

W związku z tym kobieta napisała odwołanie od tej decyzji. Dołączyła do niego paragon, który rzekomo dowodził, że do żadnej kradzieży cukierków nie doszło. Załączyła również zaświadczenie o stopniu niepełnosprawności intelektualnej. Wniosek został rozpatrzony pozytywnie przez Sąd Okręgowy w Słupsku. Jednak to nie był koniec tej sprawy, gdyż proces został wznowiony przed innym sądem.

Danuta Jastrzębska z Sądu Okręgowego w Słupsku poinformowała, iż „zachodzi wątpliwość co do poczytalności obwinionej. Z tej przyczyny sąd dopuścił z urzędu dowód z opinii biegłego psychiatry”.

Sprawę wznowił Sąd Rejonowy w Słupsku. Z informacji podanych przez Radio Gdańsk wynika, że sędzia Edyta Sokołowska zarządziła zbadanie 46-letniej kobiety przez biegłego

psychiatrę.

Dalsze prowadzenie procesu zostało odroczone do stycznia 2017 roku. Elwirze Z. grozi kara pozbawienia wolności lub grzywna.

Źródło: wiadomości.wp.pl